

Sygn. akt: WZ 3/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Jerzy Steckiewicz

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

w sprawie z subsydiarnego aktu oskarżenia wniesionego przez pełnomocnika M. L., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu, bez udziału stron, w dniu 7 maja 2015 r., zażalenia oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego M.L. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt So 1/15,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu zaskarżonym postanowieniem nie uwzględnił „wniosku pełnomocnika pokrzywdzonego ppłk. rez. M.L. (...) o zawieszenie postępowania” do czasu uzyskania zgody sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie płk. K. M. – Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu do odpowiedzialności karnej.

Zażalenie na to postanowienie wniósł ppłk. rez. M. L., w którym stwierdził, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem i wniósł o zawieszenie postępowania. Nie

sformułował przy tym żadnych zarzutów, ani nie uargumentował sprzeciwu wobec postąpienia Sądu *a quo*.

W zaistniałej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Brak jakiejkolwiek argumentacji skarżącego nie daje możliwości odniesienia się do powodów zaskarżenia postanowienia Sądu pierwszej instancji. Należy więc jedynie zbadać jego zasadność prawną. Ta zaś nie budzi żadnych wątpliwości, ponieważ procedura zmierzająca do rozpoznania wniosku oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie stanowi długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k. Przeciwnie, jej zakończenie warunkuje dopiero wszczęcie tego postępowania w wypadku wyrażenia zgody na ściganie.

Zaskarżone postanowienie oddaje istotę tej problematyki i jako zgodne z obowiązującymi przepisami zasługuje na pełną aprobatę.

Z przytoczonych powodów orzeczono, jak na wstępie.